BIULETYN ANTY- KOMUNISTYCZNY

WYCHODZI RAZ NA TYDZIEŃ

Redakcja i Administracja:
Warszawa IV, ul. Walecznych 19 m. 8
Telefon 10-35-20 P.K.O. 1239
Warszawa BAK

Rok II | Warszawa, dnia 8 stycznia 1937r. | Nr. 3

Wiadomości z ZSSR

SOWIECKIE PROWOKACJE.

Pamiętamy jeszcze niedawne wystąpienia naczelnych sowieckich osobistości z groźbami interwencji zbrojnej - pod adresem Państw Bałtyckich. W ślad za tą prowokacją idzie druga. Oto polityczno-wojskowe władze ZSSR postanowiły urządzić w lutym b.r. mobilizację wszystkich sił lądowych, morskich i powietrznych nad zachodnią granicą Sowietów. Ogłoszony z tej okazji komunikat oficjalny w pełni potwierdza charakter prowokacyjny manewrów.
A no, będzie to propaganda pokoju; na modę ... sowiecką. /BAK/

SENSACYJNE POGŁOSKI.

Od dłuższego już czasu obiegają pogłoski, że w łonie sowieckiego korpusu oficerskiego dają się zauważyć niepokojące dla władców Kremlu objawy. Podobno w ostatnich dniach ubiegłego roku doszło nawet do zbiorowych aktów nieposłuszeństwa w stosunku do zarządzeń, wynikających z tak zwanej "generalnej linii". Tym też należy tłumaczyć powrót do dawnej carskiej polityki uprzywilejowania armii, a specjalnie oficerów, na niekorzyść innych warstw. Bowiem dla zwalczania skuteczniejszego tendencji antykomunistycznych, Politbiuro przywróciło gratyfikacje pieniężne i odznaczenia. /BAK

STALIN UZYSKA WŁADZĘ CARA.

W ostatnich dniach obiegła cały świat pogłoska, że na/ specjalne prośby, wdzięcznych za nową konstytucję, narodów ZSSR, Stalin ma oficjalnie objąć władzę dożywotniego prezydenta Związku Sowieckiego. Tak więc w "niedzielimoj Rassiei" mamy jedynowładnego cara. A uciśnione narody niech się dalej łudzą, dyktaturą proletariatu. /BAK/

RAJ DLA ROBOTNIKÓW.

Przy okazji ściągania opłat na rzecz uzbrojenia czerwonej armii w Hiszpanii, kierownicy państwowych przedsiębiorstw w Sowietach stale dopuszczają się przestępstwa - zatrzymania wynagrodzeń robotniczych. W obawie przed posądzeniem o kontrrewolucyjne poglądy, poszkodowani nie mają odwagi dopominać się swych praw. Doskonały nasz świadek, bo "Ekonomiczeskaja Żiźń" notuje bardzo często fakty pociągania do odpowiedzialności za tego rodzaju przestępstwa. /BAK/

Wiadomości ze świata

KORZYSTNA PRZYJAZN

Zasugerowana Francja całkiem nieopatrznie wpadła w ramiona swych nowych,sowieckich sprzymierzeńców; Na skutki tego kroku nie trzeba było długo czekać. Zgodnie z zaleceniami ostatniego Zjazdu Kominternu, agenci miejscowi przy pomocy speców, przysłanych z Moskwy,pracują niezmordowanie nad zanarchizowaniem wszystkich dziedzin życia publicznego Republiki. I tak:w wyniku ciągłych i przewlekłych strajków przemysł francuski jest w chwili obecnej niemal bezsilny, W armii powstają jaczejki komunistyczne,na czem cierpi subordynacja i duch wojska, wreszcie do najwyższych nawet urzędów Państwa - wkrada się demoralizująca zdrada.

Ostatnio wykryto aferę podstarzałej piękności p.Linder,stojącej na usługach niejakiego Rosenfelda,międzynarodowego awanturnika i agenta Kominternu.Między innymi, skradzione zostały najważniejsze dokumenty dyplomatyczne pozatem na wielką skalę uprawiano oszustwa,ułatwiające pobyt we Francji komunistycznym agentom.

Oto skutki zbytniej przyjaźni i zaufania. /BAK/

WALKA MŁODZIEZY Z BOLSZEWIZMEM.

Genewa, między innymi, jest siedzibą Komisji Współpracy Młodzieży w Walce z Bolszewizmem i jego Adherentami /Comission de liaison de la Jeunesse pour la lutte contre le Bolchévisme et ses alliées - CLJ/. Komisja ta zajmuje się zbieraniem i ujawnianiem - za pomocą publikacji - danych, dotyczących komuno-bolszewizmu, jego celów i metod walki oraz instrumentów propagandy.

W dalszym ciągu, wymiana tych danych stanowi formę współpracy młodzieży różnych krajów, walczącej z zalewem bolszewizmu.

Adres Komisji jest następujący: CLJ. 16,Promenade St.Antoin,Genéve, Suisse.

Rozprzestrzeniając "BIULETYN ANTY-KOMUNISTYCZNY", walczysz z komuno-bolszewizmem.

Czy wysyłasz już numer zamienny Swego pisma?

Bez środków finansowych "BIULETYN ANTY-KOMUNISTYCZNY" nie może egzystować.

Współpraca z "BIULETYNEM ANTY-KOMUNISTYCZNYM" - obowiązkiem każdego!

Wiadomości z Polski.

PROPAGANDA ROZRUCHÓW.

Warszawski "Dziennik Popularny" w sposób zupełnie jawny propaguje rozruchy,jako formę walk społecznych.
Nie jesteśmy gołosłowni. Oto fragment wiersza,zamieszczonego w Nr.78 tego pisma:

...dudni ziemia pod stopami sielnym chłopem halnym,
ciągną twardzi ludzie z Rusi, ze Spisza,z Luptowa,
wolni, smolni drwale leśni hań z za Jabłonkowa,
z madziarskimi lascy chłopcy w równym walą glidzie,
a przed nimi TOWARZYSZÓW zbór jak chmura idzie.
Szumi nuta niczym z wiosny potok dolinami:
ej,panowie,nie będziecie przewodzić nad nami!...
W BRAMY BURGÓW SIEKIERAMI TŁUCZE, DWORY PALI -
ŁUNY! ŁUNY!.../podkreślenia nasze/

Dziwne, że nasi świetnie wprawieni cenzorzy, przeoczyli oczywistą propagandę antypaństwową. /BAK/

PRZECIW POROZUMIENIU.

Znany ze swych szkodliwych tendencyj "Dziennik Popularny", skrzętnie notuje głosy prasy polskiej i ukraińskiej,mogące zaszkodzić dziełu porozumienia i normalizacji stosunków.
"D.P" uważa, że politycy jednej i drugiej strony są wodzami bez wojska i że łączy ich jedynie obawa przed jakimś komunizmem.
Zauważa dalej, że obojętne jest masom ludowym, jak ich opór zostanie nazwany. /BAK/

SOWIECKO - CZESKA INTRYGA.

Przy wydatnej pomocy władz sowieckich i czeskich, dyplomata czeski w Bukareszcie,niejaki p.Szeba napisał nocno zadługą książkę p.t. "Rosja a Mała Ententa w polityce światowej". Nad stekiem bzdurstw i kłamstw, połączonych z głupimi insynuacjami nie warto się nawet zastanawiać. Wywrą napewno skutek wręcz przeciwny,niż ten jakiego spodziewali się właściwi autorzy "dzieła".
Należy tylko zwrócić uwagę społeczeństwa polskiego, że nasi "pobratymcy" całkowicie zaprzedali się Kominternowi w walce z Niepodległą Polską, tak jak dawniej carom - w walce z narodowym ruchem polskim.
Domorosły dyplomata i historyk, z zawodu bodajże fryzjer,zamiast uprawiać z pożytkiem swój godny pełnego szacunku zawód,puścił się na mętne wody publicystyki politycznej. Pan Szeba dowodzi na przykład, że zwycięstwo polskie nad Wisłą w 1920 r. osiągnięte zostało dzięki...legionarzom czeskim i gen.Weygandowi,choć wszyscy już dziś wiedzą, że sam Gen.Weygand wyparł się niesłusznie przypisywanego mu czynu, no a legionarzy czescy zajmowali się na Syberii grabieżą i ciągłymi zdradami.
Tendencją wypocin jest chęć zwalczenia pro-polskich sympatii narodów rumuńskiego i jugosłowiańskiego oraz wciągnięcie ich pod wpływy Sowietów i Kominternu. /BAK/

[illegible] z Polski.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Serwis artykułowy.

PROLETARIAT EUROPY.

Duży procent wysiłków Kominternu idzie w kierunku zrewolucjonizowania mas robotniczych,które mają stać się awangardą rewolucji światowej.
W akcji swej, agitatorzy wykorzystują objawy nędzy i bezrobocia, będące rezultatem światowego kryzysu gospodarczego i wynikających z niego zaburzeń na rynku pracy.
Ciekawe jednak, że obecnie chętniej ulegają hasłom komunistycznym elementy zdemoralizowanej części inteligencji,noszącej ogólne miano "pacyfistów", aniżeli warstwy mniej oświecone,a przede wszystkim robotnicy.
Jakaż tego przyczyna, zapytamy.
Bardzo prosta. Sowiety prawdziwe swe oblicze dotychczas bardzo skrzętnie ukrywali, z drugiej strony-organizując częste "dobrowolne" ofiary na cele międzynarodowe- sprawiali wrażenie zamożności obywateli sowieckich. Ale to wszystko się skończyło.
Obecnie, po nawiązaniu bliższego kontaktu z Zachodem, a nawet zawarciu aktów "przyjaźni", rzeczywistość sowiecka stała się bardzi dostępna dla różnych osobistości, które znane były ze swych prosowieckich poglądów i sympatyj, przyjmowanych zresztą na wiarę. Wędrówki po ZSSR rozpoczęli pisarze i przywódcy robotniczy. To, co ujrzeli wprawiło ich w przerażenie. Przykro im było narazie przyznać się do błędów. Zaszkodziliby swym karierom. Ale czas i uczciwość w wielu wypadkach zwyciężyła. Otrzymaliśmy w ten sposób wiarogodne dokumenty w postaci opisu wrażeń. I to dokumenty -powtarzamy- od zwolenników ZSSR, a nie od jego wrogów.
Zdajemy sobie sprawę, że najsilniejszą bronią jest prawda, a nie kłamstwo. A prawda jest wrogiem Sowietów. I ta właśnie prawda dociera do warstw robotniczych i robi swoje. Robotnicy zaczynają zdawać już sobie sprawę, że jeśli kogoś trzeba ratować, to właśni proletariat sowiecki. Proletariat któremu nikt nie udzieli pomocy. Który w nędzy nie może liczyć na filantropię zamożniejszych. Przecież wszystko w swych rękach ma państwo sowieckie, a ono nie zna sentymentów i kieruje się wyłącznie interesem "dyktatorów proletariatu", to znaczy kliki urzędniczo-wojskowej Stalina,Kaganowicza i Woroszyłowa.
Proletariacki przywódca robotników angielskich, gdy zwiedzał ostatnio Sowiety, nie chciał wierzyć, że spotykani przy pracy,są robotnikami, a nie przestępcami, skazanymi na ciężkie roboty.Nie mógł uwierzyć, aby w tak strasznych warunkach w jakich żyje robotnik sowiecki, mógł wyżyć jaki kolwiek inny człowiek.Przyznaje że t.zw."wzorowe"urządzenia higieniczne i mieszkalne w Sowietach przypominają warunki pracy na zachodzie, ale wzór nie wystarcza. Wzory łatwo jest zrobić jeśli się ma zresztą tak kapitalne przykłady z czasów carskich.
A wynagrodzenia? W Polsce na przykład zapomogi wypłacane bezrobotnym są w wielu wypadkach wyższe od zarobków różnych rodzajów robotników sowieckich.Ktoś pomyśli,że może ceny w ZSSR są niższe? Nie. Oto wiarogodne porównanie cen za 1 kg.:

Cena w złotych:	w ZSSR:	w Polsce:
Chleb żytni..........	0.90 do 1.70	0.25
" pytlowy........	2.50 do 3.00	0.32
Kartofle.............	1.00	0.09
Kapusta..............	1.00	0.20
Kasza................	4.00	0.60
Sól..................	0.42	0.24
Mąka pszenna.........	4.40	0.50
Groch................	3.40	0.70
Fasola...............	3.60	0.60
Wieprzowina..........	8.00 do 10.00	2.00
Wołowina.............	7.00 do 9.00	1.80
Słonina..............	10.00 do 14.00	1.60
Kiełbasa.............	16.00	2.20
Masło................	25.00	do 3.50
Cukier...............	7.00	do 1.00
1 jajko..............	0.50	0.13
1 litr mleka.........	1.40	0.30

I to się dzieje w kraju rolniczym o najlepszych ziemiach. W kraju, który mógłby nakarmić całą Europę.
Zobaczmy teraz, czy robotnik sowiecki może się ubrać, jeśli takie są ceny wyrobów:

Obuwie gotowe:	120.00 do 180.00	12.00 -20.00
" na zamówien.	400.00 do 500.00	do35.00
Ubranie: około	450.00	do180.00
Jesionka:	360.00 do 500.00	50.00 - 70.00

Stwierdzenie identyczności cen polskich nie wymaga trudu. Ceny sowieckie są wszędzie równe i ogłaszane w całej prasie ZSSR.

Jeśli teraz weźmiemy pod uwagę oficjalne oświadczenie sowieckie o tym, że robotnik wykwalifikowany zarabia ok. 250 rubli czyli 75zł, a nie wykwalifikowany do 100 rubli czyli 30 zł. miesięcznie, przekonamy się w jakiej nędzy muszą żyć masy. I teraz możemy odpowiedzieć śmiało że przyczyną zmniejszania się wpływów komunistycznych wśród mas robotniczych jest przenikanie tej prawdy o życiu klasy pracującej w ZSSR. Robotnik polski zdaje sobie sprawę, że jeśli pracuje, jest burżujem w porównaniu z robotnikiem sowieckim, a jeśli jest bezrobotnym- to akurat ma tyle, ile zarabia tamten. I to za pracę ściśle ograniczoną, gdy tymczasem nowy wynalazek sowiecki t.zw. stachanowizm zmusza najsłabszych do pracy nieraz kilkunastogodzinnej dla wyrównania wysokich wymagań.

Oto jest prawdziwy proletariat Europy, któremu należy się pełne współczucie i pomoc. /BAK/

Redaktor Odpowiedzialny:Marian Artemski

Biuletyn Anty-Komunistyczny
W-wa N. Świat 23/25 m 15

70% opł. ?
Druki

Biblioteka Jagiellońska
Kraków
ul. Św. Anny 12.

b
11 II 37 - 0
WARSZAWA 1

b
11 II 37 - 0
WARSZAWA 1